

Bydgoszcz, dnia 2015.01.16

Polski Związek Działkowców
Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego
"POD BOREM"
86-060 Pradocin
NIP 953-15-73-302

Marszałek Senatu RP

Bogdan Borusewicz

Premier Rady Ministrów

Ewa Kopacz

Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy

Hanna Gronkiewicz-Walc

Rzecznik Praw Obywatelskich

Irena Lipowicz

Szanowni Państwo!

Zdecydowanie sprzeciwiamy się projektowi zaspokojenia „w naturze” tj. w postaci gruntów, na których zlokalizowane są warszawskie rodzinne ogrody działkowe, roszczeń do tych gruntów wysuwanych przez byłych właścicieli i ich spadkobierców, skupionych wokół stowarzyszenia „Dekretowiec”.

To bulwersujący, podstępny zamach na niewinnych i często biednych obywateli, dla których działka w rodzinnym ogrodzie działkowym, blisko miejsca zamieszkania, jest rajem, oazą wytchnienia, najcenniejszym darem.

Protestujemy przeciwko budowaniu dobrobytu na krzywdzie ludzkiej, przeciwko jaskrawej niesprawiedliwości i nikczemności.

Nie kwestionujemy potrzeby zadośćuczynienia poszkodowanym „dekretowcom”, jednak uważamy postulowany przez tę organizację sposób rekompensaty za nieludzki, obłudny i haniebny.

Zdumiewa nas również postawa władz miasta stołecznego Warszawy, które interpretując po swojemu ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych, wydają decyzje przyznające prawo do gruntów zajętych przez ROD dla byłych właścicieli nieruchomości oraz cedują na tych właścicieli ewentualne spłacenie odszkodowań dla działkowców. To bardzo sprytny, ale nieludzki sposób pozbycia się problemu.

Nowy właściciel gruntu szybko pozbędzie się działkowców - bezkosztowo, a nawet z zarobkiem. Może wprowadzić wysoką, odpłatną dzierżawę za grunt, która w krótkim czasie spowoduje zadłużenie działkowców. Tak wysokie, że sami opuszczą działki i nie należy wykluczać, że jeszcze będą musieli spłacić długі dzierżawne.

Stowarzyszenie „Dekretowiec” dąży do przejęcia wszystkich ROD w Warszawie w ramach rekompensaty za utracone nieruchomości. Jest to zatrważająca i bardzo groźna sytuacja. Tymi gruntami mają być zaspokojone roszczenia nawet tych właścicieli, którzy mieli odebrane nieruchomości poza obszarem, na którym są obecnie zlokalizowane rodzinne ogrody działkowe. Prawdziwy rozbój!. Działkowcy mają być przysłowiowym „kozłem ofiarnym”.

W tym miejscu chcemy zwrócić uwagę, że nie należy zapominać o fakcie, iż nieruchomości „dekretowców” stanowiły w większości budynki, które zostały w czasie wojny doszczętnie zburzone i nie były nic warte. Ponadto często te nieruchomości były obciążone hipoteką lub zadłużone.

„Dekretowcy” uważają, że użytkujemy działki z naruszeniem prawa i tak przedstawiają działkowców. Jest to kłamstwo, ponieważ ROD-y powstały z mocy prawa, legalnie, są na to dokumenty. „Dekret Bieruta” został wydany przez legalną władzę, uznaną i zaakceptowaną przez cały świat.

Jednocześnie wyrażamy zaniepokojenie i zdecydowany sprzeciw podobnym do warszawskich działaniom władz miasta Krakowa, które w działkowcach dostrzegły źródło dochodu uchwalając nałożenie dzierżawy od gruntów rodzinnych ogrodów działkowych.

Ciągle nęka się działkowców i nie daje nam spokoju. Kiedy to się wreszcie skończy?

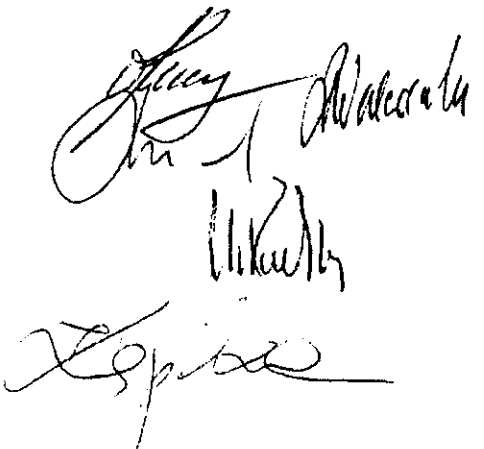
Tym listem zwracamy się do władz ustawodawczych i wykonawczych, by nie dopuściły do uznania i wywyższenia interesu jednostek nad interesem społecznym.

Nie może być przyzwolenia na ograbianie i nieszczęście naszej rodziny działkowców. Jesteśmy solidarni z działkowcami Warszawy oraz Krakowa, będziemy ich wspierać i razem walczyć!

Z poważaniem:

Członkowie Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego
„Pod Borem” w Prądocinie

PRZED
denek Savioli


Do wiadomości:

1. KR PZD w Warszawie
2. OZ PZD w Bydgoszczy